

BIULETYN KANCELARII

NR 153/MAJ 2008

W TYM NUMERZE:

1 Aktualności

Aktualności

WIĘCEJ PODATNIKÓW SKORZYSTA ZE ZWOLNIENIA

Osoby fizyczne likwidujące działalność gospodarczą skorzystają z okresowego zwolnienia z VAT ze sprzedaży towarów. Rozszerzenie zwolnienia z VAT przy sprzedaży towarów objętych remanentem likwidacyjnym na podatników będących osobami fizycznymi, to jedna z propozycji Komisji Przyjazne Państwo. Zdaniem ekspertów proponowana zmiana przepisu art. 14 ust. 7 ustawy o VAT ma na celu ujednoczenie sytuacji prawno podatkowej wspólników spółek nieposiadających osobowości prawnej oraz osób fizycznych prowadzących indywidualną działalność gospodarczą. Kazuistyczny charakter wielu zwolnień przewidzianych przez ustawę o VAT często powoduje, iż ustawodawca nie przewidzi wszystkich możliwych sytuacji. Obecna regulacja przewiduje zwolnienie z VAT sprzedaży towarów wytworzonych tylko w spółce nieposiadającej osobowości prawnej, po jej uprzednim opodatkowaniu w ramach likwidacji spółki według spisu z natury. Dotychczasowe zwolnienie nie obejmuje osób fizycznych prowadzących indywidualną działalność gospodarczą podlegającą wpisowi do ewidencji działalności gospodarczej innej niż w formie spółek nieposiadających osobowości prawnej. Zdaniem ekspertów przepis ten ma charakter typowego buba legislacyjnego, gdyż zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o VAT opodatkowanie towarów własnej produkcji w momencie likwidacji, obejmuje spółki cywilne i handlowe nieposiadające osobowości prawnej, jak i osoby fizyczne będące podatnikami VAT. Całkowicie nieracjonalne jest zatem ograniczenie zakresu podmiotowego dotychczasowego zwolnienia przewidziane w ust. 7 tylko do spółek z pominięciem osób fizycznych prowadzących indywidualnie działalność gospodarczą.

Źródło : „Gazeta Prawna” z dn.16.05.2008r., Magdalena Majkowska.

WSA W GLIWICACH O POSTĘPOWANIU PODATKOWYM

Gdy strona przedstawiła dokumenty, zapewniając, że jest to całość materiału, organy podatkowe mogą wydać decyzję bez później dostarczonych dowodów. W celu udokumentowania wydatków na wynagrodzenie wypłacone na podstawie umowy o pracę spółka w trakcie postępowania kontrolnego przedstawiła umowę o pracę oraz aneksy do niej. Zapewniła jednocześnie, że jest to całość posiadanych przez nią dokumentów w tej sprawie. Z dokumentów tych wynikało, że pracodawca i pracownik to ta sama osoba (prezes zarządu tej spółki). Organy podatkowe uznały, że wydatki na wynagrodzenie dla prezesa zarządu wypłacane na podstawie umowy o pracę nie stanowią dla spółki kosztu podatkowego. Już po upływie ustawowych terminów do zgłaszania zastrzeżeń do protokołu kontroli spółka w piśmie do organu podatkowego stwierdziła, że sporna umowa o pracę z prezesem zarządu została zawarta przez pełnomocnika spółki. Do pisma załączyła uchwałę zgromadzenia wspólników o udzieleniu pełnomocnictwa oraz kopie innych dokumentów mających potwierdzać ten fakt. Organy nie uwzględniły tych dokumentów, sugerując, że zostały sporządzone na potrzeby toczącego się postępowania, na co wskazuje zapewnienie spółki podczas kontroli, iż poza przedstawioną wówczas umową nie istnieją żadne inne dokumenty. Sąd podzielił to stanowisko. Uznał, że organy, domagając się od podatnika przedstawienia całości materiału dowodowego i opierając się w decyzji na otrzymanych dokumentach, postąpiły zgodnie z prawem. Prawidłowo odmówiono również mocy dowodowej dodatkowym dokumentom, opierając się na zasadach logiki i doświadczenia życiowego (Sygn. akt I SA/GI 791/07).

Źródło : „Gazeta Prawna” z dn.19.05.2008r., Arkadiusz Pietreczek.

URZĘDY SKARBOWE BĘDĄ MIAŁY WIĘCEJ PRAW

Fiskus w dowolnym momencie będzie mógł zabezpieczyć zaległe podatki. I to bez podania powodów. Taki może być efekt planowanych zmian w przepisach podatkowych. Przygotowywane przez rząd zmiany w ordynacji podatkowej miały ułatwić życie podatnikom. Po głębszej analizie projektu okazuje się jednak, że może być zupełnie odwrotnie. Przewidziano w nim tyle wyjątków, że sprzyjające przedsiębiorcom rozwiązania mało kogo od razu obejmą. Chodzi o art. 2 projektu. Zmienia on art. 154 § 1a ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, i to w sposób umożliwiający fiskusowi zabezpieczenie wykonania zobowiązania podatkowego nawet bez podania powodu. Dziś urzędnicy skarbowi mogą zabezpieczyć dług, gdy istnieje obawa niewykonania zobowiązania, bo podatnik np. rozpoczął wyprzedaż swojego majątku. Muszą jednak podać powody, dla których chcą dokonać zabezpieczenia. W przyszłości – jeżeli parlament uchwali przepis w proponowanym przez Ministerstwo Finansów kształcie – nawet i tego nie będą musieli już robić. Nowy przepis nie stawia bowiem żadnych warunków, a to oznacza, że po 1 stycznia 2009 r. fiskus będzie mógł zabezpieczyć zobowiązanie w trybie egzekucyjnym i nikt tak naprawdę tego nie skontroluje. Trzeba się więc zastanowić, czy nie będzie to nadużywane do zawieszania biegu przedawnienia zobowiązania. Jeśli bowiem podatnik otrzymał decyzję, ale fiskus nie ściąga wynikającej z niej kwoty zobowiązania, to termin przedawnienia biegnie cały czas w sposób nieprzerwany. Wystarczy jednak, że organ dokona jego zabezpieczenia – bo dojdzie na przykład do wniosku, że podatnik nie będzie chciał go zapłacić, aby bieg przedawnienia został przerwany. W efekcie egzekucja będzie możliwa nawet po upływie pięciu lat od powstania zobowiązania. Pytanie tylko, czy planowane rozszerzenie możliwości zabezpieczania zostało przewidziane w projekcie za wiedzą i zgodą rządu oraz ministra

finansów, czy też jest to przejaw troski samych urzędników o własne interesy, a zmiany wprowadzono po cichu, licząc na to, że nikt ich nie zauważy. Drugą zmianą, która stoi w jawnej sprzeczności z deklaracjami działań proprzedsiębiorczych, jest propozycja dotycząca art. 159 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (znajduje się w art. 2 projektu). Dotyczy on kwestii przedłużania zabezpieczenia i ma związek z trwającą właśnie dyskusją, ile razy może ono być przedłużane: czy wielokrotnie, jak twierdzą jedni, czy też może tylko raz, jak uważają inni. Minister finansów, by uciąć ten temat, postanowił wykreślić z ustawy kwestię przedłużenia zabezpieczenia zobowiązania pieniężnego. W efekcie administracja podatkowa będzie mogła w nieskończoność przedłużać raz dokonane zabezpieczenie, a podatnik nie będzie miał żadnej możliwości przeciwdziałania temu. Oficjalnie ministerstwo twierdzi jednak, że zmiana ta ma uprościć procedurę, bo organ, który uzna, iż zabezpieczenie jest konieczne, będzie mógł je przedłużyć bez konieczności składania wniosku na przykład przez wierzyciela. W rzeczywistości rozwiązanie to pozbawi podatników prawa do zaskarżenia takiej decyzji.

Źródło : „Rzeczpospolita” z dn.19.05.2008r., Grażyna J. Leśniak.

REWOLUCJA W PODATKACH Z ODROZCZONYM TERMINEM

Firmy, które toczą spór z fiskusem, nie skorzystają z przepisów wstrzymujących natychmiastowe wykonanie decyzji. Dobrodziejstwa zmian doświadczą najwcześniej w 2012 r. Choć projekt zmian ordynacji podatkowej ma wejść w życie 1 stycznia 2009 r., Ministerstwo Finansów chce, aby decyzje niebędące ostatecznymi mogły być niewykonywane dopiero od długów podatkowych, które powstaną po wejściu nowych przepisów w życie. Tak więc wszystkie obecne decyzje będą natychmiast egzekwowane w obawie przed przedawnieniem się kwestionowanego zobowiązania. O tym, jak trudno powstrzymać egzekucję, wiedzą ci, którzy dziś bezskutecznie chcą złożyć w urzędzie skarbowym zabezpieczenie żądanych kwot do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy przez organy podatkowe lub sąd administracyjny. Obecnie urzędnicy stosują różne sztuczki i wybiegi, aby tylko nie przyjąć zabezpieczenia, mimo że mają taki obowiązek. Winne temu są wadliwe przepisy, które nie przewidują wstrzymania biegu przedawnienia zobowiązania po przyjęciu zabezpieczenia i nie pozwalają zaliczyć go na poczet zobowiązania. W efekcie, gdy po latach batalii sprawa kończy się wygraną fiskusa, okazuje się zazwyczaj, że sporne zobowiązanie już się przedawniło. Fiskus musi więc zwrócić posiadane w depozycie kwoty. Sytuację tę ma zmienić przez wprowadzenie do ordynacji podatkowej przepisu, na podstawie którego przyjęcie zabezpieczenia będzie zawieszало bieg przedawnienia zobowiązania. W konsekwencji podatnik, który przegra sprawę nawet po upływie pięciu lat od powstania spornego zobowiązania, będzie musiał je zapłacić, bo ono przedawni się później. Ma to zachęcić organy do częstszego przyjmowania zabezpieczeń na poczet istniejących zaległości podatkowych. Problem polega jednak na tym, że nie wszyscy od razu z niego skorzystają. MF zdecydowało, że przepis umożliwiający wstrzymanie natychmiastowej wykonalności nieostatecznych decyzji fiskusa (czyli zmieniany art. 239a ordynacji) będzie miał zastosowanie w zasadzie jedynie do zobowiązań powstałych po 1 stycznia 2009 r. (mówi o tym art. 8 projektu). To zdecydowanie opóźni wejście w życie tych korzystnych rozwiązań. Skoro bowiem powszechną praktyką organów jest kontrolowanie zobowiązań dopiero w czwartym lub nawet piątym roku od powstania, czyli na krótko przed ich przedawnieniem, to skorzystanie z nowych rozwiązań stanie się możliwe nie wcześniej niż w 2012 r. Ci, którzy już walczą z fiskusem albo wejdą z nim w spór dotyczący zobowiązań powstałych do końca

tego roku, nie skorzystają z dobrodziejstwa przygotowanej noweli. W praktyce więc wstrzymanie wykonania decyzji będzie fikcją, bo urzędnicy będą musieli takie zobowiązanie egzekwować, aby nie doprowadzić do jego przedawnienia.

Źródło : „Rzeczpospolita” z dn.19.05.2008r., Grażyna J. Leśniak.

JAK ROZLICZAĆ WARTOŚĆ SZKOLENIA SFINANSOWANEGO PRZEZ PRACODAWCĘ

Jak rozliczać wydatki ponoszone na kształcenie pracowników w formach szkolnych (studia licencjackie, magisterskie, studia podyplomowe) i pozaszkolnych (kursy, seminaria, szkolenia specjalistyczne)? Fiskus stoi na stanowisku, że aby pozaszkolna forma nauczania była formą określoną przez przepisy rozporządzenia ministra edukacji i nauki z 3 lutego 2006 r. w sprawie uzyskiwania i uzupełniania przez osoby dorosłe wiedzy ogólnej, umiejętności i kwalifikacji zawodowych w formach pozaszkolnych, musi być prowadzona przez podmiot spełniający określone w tym rozporządzeniu wymogi dla organizatora szkolenia, w tym uzyskanie akredytacji. Powołane rozporządzenie zostało wydane na podstawie ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty, która przewiduje możliwość uzyskania akredytacji przez podmioty wskazane w tej ustawie. Ustawa ta przewiduje także pod pewnymi warunkami możliwość prowadzenia działalności oświatowej na podstawie przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej (art. 83a ust. 2 ustawy o systemie oświaty) i w żadnym razie nie nakłada na podmiot prowadzący działalność w zakresie szkoleń na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej obowiązku uzyskania akredytacji. Pojęcie odrębne przepisy użyte w art. 21 ust. 1 pkt 90 ustawy o VAT obejmuje w pierwszej kolejności przepisy rozporządzenia ministra edukacji narodowej oraz ministra pracy i polityki socjalnej z 12 października 1993 r. w sprawie zasad i warunków podnoszenia kwalifikacji zawodowych i wykształcenia ogólnego dorosłych, które nie wymagają, aby organizator szkolenia posiadał akredytację. Ponieważ przepisy ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o swobodzie działalności gospodarczej zezwalają przedsiębiorcom na prowadzenie działalności oświatowej obejmującej podnoszenie kwalifikacji zawodowych w formach pozaszkolnych, to przepisy powołanego rozporządzenia MEiN z 3 lutego 2006 r. nie znajdują w takim przypadku zastosowania. Ponieważ obowiązujące w zakresie działalności edukacyjnej przepisy zezwalają na jej prowadzenie w formach pozaszkolnych bez uzyskania akredytacji, stosowanie zwolnienia tylko w stosunku do szkoleń organizowanych przez podmioty posiadające akredytację nie znajduje, w moim przekonaniu, uzasadnienia w treści art. 21 ust. 1 pkt 90 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Źródło : „Gazeta Prawna” z dn.20.05.2008r.

NIEODPŁATNE ŚWIADCZENIA PRACOWNICZE

Wycieczka zorganizowana i sfinansowana przez pracodawcę nie jest świadczeniem rzeczowym zwolnionym z PIT. Jest to świadczenie pieniężne pracodawcy poniesione na pokrycie kosztów wycieczki za pracownika, które podlega opodatkowaniu podatkiem dochodowym. Oferowanie pracownikom dodatkowych świadczeń poza wynagrodzeniem za pracę to obecnie powszechna praktyka w wielu firmach. Poza abonamentami medycznymi, ubezpieczeniami czy karnetami rekreacyjnymi coraz popularniejsze stają się wycieczki

opłacane w całości lub części przez pracodawców. Pracownicy chętnie z takich ofert szefa korzystają. Powinni jednak wiedzieć, że wartość atrakcyjnej wycieczki to przychód pracownika podlegający opodatkowaniu PIT. Zgodnie z generalną zasadą powszechności opodatkowania, opodatkowaniu podatkiem dochodowym podlegają wszelkiego rodzaju dochody. Dotyczy to także wynagrodzenia za pracę. Warto tu wyjaśnić, kiedy mamy do czynienia z przychodami ze stosunku pracy. Przepisy ustawy o PIT definiują, że za przychody ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej oraz spółdzielczego stosunku pracy uważa się wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: wynagrodzenia zasadnicze, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za niewykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych. Co do zasady więc, każde świadczenie otrzymane przez pracownika w związku z pozostawaniem w stosunku służbowym, stosunku pracy, stosunku pracy nakładczej lub spółdzielczym stosunku pracy, bez względu na źródło finansowania, zaliczane jest do jego przychodu z tego stosunku, o ile nie korzysta ze zwolnienia od PIT lub niezaniechano poboru podatku na podstawie przepisów Ordynacji podatkowej. Na tle tej definicji pojawia się pytanie, jak potraktować wycieczkę opłaconą przez szefa? Wycieczka sfinansowana przez pracodawcę to świadczenie pieniężne dla pracownika, które podlega opodatkowaniu podatkiem dochodowym. Czy koszty zorganizowania sprzedaży premiowej, koszty wycieczki zagranicznej dla kontrahentów oraz koszty własnych pracowników oddelegowanych do obsługi wycieczki można zaliczyć do kosztów uzyskania przychodów? Kosztami uzyskania przychodów są wszelkie racjonalnie i gospodarczo uzasadnione wydatki związane z prowadzoną działalnością gospodarczą, których celem jest osiągnięcie, zabezpieczenie i zachowanie źródła przychodów. Sprzedaż premiowa jest publicznym przyrzeczeniem, że za spełnienie określonych warunków zostanie przyznana nagroda - premia. Działania podatnika zmierzające do uatrakcyjnienia sprzedaży, zachęcenia potencjalnych klientów do większych zakupów mogą przyczynić się do zwiększenia przychodów. Organizacja sprzedaży premiowej, przyznawanie nagród, ma również na celu umocnienie więzi gospodarczych (handlowych) podatnika z jego kontrahentami (nabywcami). Wpływa zatem na wzrost sprzedaży oferowanych produktów, a co za tym idzie, na osiągnięte przez firmę przychody. W konsekwencji wydatki związane z organizacją sprzedaży premiowej, jak i zakup nagrody w postaci wycieczki oraz oddelegowanie pracownika do obsługi tej wycieczki, mogą stanowić koszt uzyskania przychodów.

Źródło : „Gazeta Prawna” z dn.20.05.2008r., Ewa Matyszewska.

BUDYNKI AMORTYZUJE SIĘ LINIOWO

Podatnik nie może amortyzować zakupionej nieruchomości, dokonując jednorazowego odpisu, ani korzystać z metody degresywnej. Podatnik, który chce wykorzystywać nieruchomość na cele związane z działalnością gospodarczą, ma obowiązek wprowadzić ją do ewidencji środków trwałych. W tym celu, w zależności od sposobu jej nabycia, należy określić wartość początkową na dzień wprowadzenia jej do ewidencji. Eksperti wyjaśniają, że w przypadku nabycia nieruchomości w drodze zakupu wartością początkową jest cena nabycia. Określa się ją zgodnie z art. 22g ust. 3 ustawy z 26 lipca 1991 r. o PIT. Jeżeli rzeczy zakupiono wcześniej, wartość początkową ustala się w wysokości wynikającej z wyceny

dokonanej przez podatnika, z uwzględnieniem cen rynkowych środków trwałych tego samego rodzaju z grudnia roku poprzedzającego rok założenia ewidencji lub sporządzenia wykazu oraz stanu i stopnia ich zużycia - twierdzi nasza rozmówczyni. Wynika to z art. 22g ust. 8 ustawy o PIT. Jeżeli podatnik posiada dokument, z którego wynika cena nabycia, można przyjąć tę cenę. Zawsze jednak należy mieć na uwadze stan i stopień zużycia danego środka trwałego. Dla uniknięcia ewentualnych sporów z organem podatkowym co do wyceny nieruchomości podatnik może poddać ją wycenie rzeczoznawcy. Według eksperta dodatkowo dla budynków i lokali mieszkalnych używanych przez właściciela na cele działalności gospodarczej wartość początkowa może być ustalona tzw. sposobem uproszczonym (ale jedynie na gruncie ustawy o PIT), tj. w wysokości iloczynu mkw. ich powierzchni użytkowej i kwoty 988 zł (art. 22g ust. 10 ustawy o PIT). Ustalona wartość początkowa stanowi podstawę dokonywania odpisów amortyzacyjnych, poprzez które podatnik może zaliczyć nieruchomość do kosztów uzyskania przychodów. Odpisów można zacząć dokonywać od miesiąca następującego po miesiącu, w którym nieruchomość zostanie wprowadzona do ewidencji. W przypadku nieruchomości nie można skorzystać z metody degresywnej ani też z jednorazowego odpisu. Pozostaje zatem metoda liniowa z użyciem stawek określonych w wykazie, stawek podwyższonych lub obniżonych oraz indywidualne ustalenie stawki, które uznawane jest za odrębną metodę amortyzacji. Zastosowanie właściwej stawki zależy od rodzaju nieruchomości i przykładowo dla budynków i lokali mieszkalnych będzie to 1,5 proc., a dla budynków niemieszkalnych 2,5 proc. Amortyzacja przyspieszona (podwyższenie stawki przy zastosowaniu określonego współczynnika) możliwa jest w przypadku używania nieruchomości w warunkach pogorszonych lub złych. Podatnik może indywidualnie ustalić stawkę dla nieruchomości używanej lub ulepszonej. Na uwadze musi mieć jednak ograniczenia co do minimalnego okresu amortyzacji. W przypadku tzw. amortyzacji uproszczonej podatnik amortyzuje nieruchomość według powyższych zasad, z tym że nie musi jej wykazywać w ewidencji.

Źródło : „Gazeta Prawna” z dn.21.05.2008r., Agnieszka Pokojska.

NACZELNY SĄD ADMINISTRACYJNY O PRZEDAWNIENIU

Zobowiązanie podatkowe nie może wygasnąć dwa razy - przez zapłatę i przedawnienie. Takie stanowisko zajął NSA w sprawie dotyczącej PIT za 1999 rok. Tym samym potwierdził po raz kolejny, że podatnik nie może skutecznie powoływać się na przedawnienie zobowiązania, jeśli sam dobrowolnie zapłacił wcześniej zaległy podatek. Organy podatkowe zakwestionowały rozliczenie podatku za 1999 rok. Po bezskutecznym odwołaniu sprawa trafiła do WSA. Skarżący podnieśli zarzut przedawnienia zobowiązania. WSA oddalił jednak ich skargę. Zwrócił uwagę, że przed upływem terminu przedawnienia doszło do zapłaty podatku. W związku z tym zobowiązanie wygasło z chwilą zapłaty. Jeżeli podatnik zapłaci, to nie można twierdzić, że termin przedawnienia biegnie dalej. Podatnicy złożyli skargę kasacyjną do NSA. Podnosili, że zobowiązanie podatkowe skutecznie może wygasnąć tylko wówczas, gdy podatnik zrezygnuje z drogi odwoławczej. Naczelny Sąd Administracyjny oddalił skargę kasacyjną. W uzasadnieniu powołał się na uchwałę siedmiu sędziów (sygn. akt IFPS 4/07). Poszerzony skład uznał, że zapłata podatku powoduje skuteczne wygaśnięcie zobowiązania, nawet jeśli następuje na podstawie nieostatecznej jeszcze decyzji. Sąd podzielił stanowisko zawarte w uchwale. Zgodził się, że taka interpretacja nie stawia podatnika, który dobrowolnie zapłacił należność, w gorszej sytuacji. Podatnik, który nie płaci dobrowolnie podatku, naraża się na ściąganie należności w trybie egzekucji, co pociąga za sobą

konieczność poniesienia dodatkowych wydatków w postaci kosztów postępowania egzekucyjnego i odsetek (Sygn. akt II FSK 1725/06).

Źródło : „Gazeta Prawna” z dn.21.05.2008r., Aleksandra Tarka.

Opr. Małgorzata Górską

Prezentowane powyżej informacje stanowią ogólne omówienie danych zagadnień. W żadnym wypadku nie mają one charakteru oficjalnych opinii prawnych lub podatkowych. W celu uzyskania szczegółowych informacji na interesujące Państwa tematy prosimy o kontakt na adres Grzegorz.Chrzanowski@onet.pl lub telefonicznie – 0692 515 734

Biuletyn Kancelarii jest przesyłany elektronicznie za zgodą odbiorcy. Jeśli nie życzą sobie Państwo otrzymywania Biuletynu – prosimy o kontakt e-mail Piotr.Wojciechowski@onet.pl